

The Analogs, Twoje k

Nie licz, że będą
za ciebie umierać
Wolą palić skręty,
jeździć na rowerach
Nie dadzą ci duszy,
nie licz na wiele
Wolą swe dziewczyny
kręcić na numerek
Ich nie obchodzi
co masz do powiedzenia
Chcą malować mury,
modnie się ubierać
Nie ważne jak piękne
będą Twoje słowa
Chuj ci w dupę świnió!
Nie będą głosować
Plują na plakaty
z reklamami kłamstwa
Wolą deskorolki,
burdy i pijaństwo
Wolą żebyś nie żył
bo taka jest prawda
Jesteś niepotrzebny,
wiedzą to od dawna
Wolą swą muzykę,
jaka by nie była
Wolą ci nie ufać
niż się dać wydytać
Wolą żyć w swym getcie,
niż wierzyć w Twe słowa
Chuj ci w dupę świnió!
Nie będą głosować
Ref:
Tych dzieciaków nie da się okłamać
Choć chcesz zdobyć świat
Ich nie obchodzą Twoje prawa
Chcą byś im spokój dał